

ŚREDNIOWIECZNE SĄDY KOŚCIELNE W POLSCE I NA WĘGRZECH

Samodzielne sądownictwo kościelne umacniało się w państwach Europy Środkowo-Wschodniej stopniowo od przyjęcia przez nie chrztu do drugiej połowy XIII w. Różne były drogi tego rozwoju w dwóch najważniejszych krajach regionu, w Polsce i na Węgrzech. Oficjalat, stając się od XIII w. najbardziej typową instytucją sądownictwa kościelnego, powstał pod różnymi nazwami i się upowszechniał w tych państwach. A jednak jesteśmy świadkami godnej uwagi konwergencji pod koniec Średniowiecza. Poniżej podejmujemy próbę opisanego procesu kształtowania się tej instytucji¹.

I. POCZĄTKI SĄDÓW OFICJALATOWYCH

1. POLSKA

Kościół polski był podporządkowany państwu polskiemu do początku XIII w. Inwestyturę praktykowaną przez świeckich udało się zlikwidować z inicjatywy Stolicy Apostolskiej w miarę szybko i wprowadzić w życie kanoniczny wybór biskupów, lecz uznanie za obowiązujące *privilegium fori* osiągnął Kościół w miarę późno². Dlatego na początku były małe szanse na rozwój sądownictwa kościelnego³. W tym czasie ordalie rozpowszechnione

¹ Dziękuję Mons. Leonardowi Flisikowskiemu oraz P. Hieronimowi Fokcińskiemu, rektorowi rzymskiego Pontificio Instituto di Studi Ecclesiastici i pracownikom za tę potrzebną pomoc, którą mnie poparli w związku z wyszukaniem i badaniem polskich źródeł i literatury.

² Por. S. Kutrzeba. *Historia ustroju Polski*. T. 1. Kraków 1931 s. 49-50; A. Vetula. *Die Einführung der Offiziate in Polen. Ein Beitrag zur Verbreitungsgeschichte des bischöflichen Offizialats im Mittelalter*. „Collectanea Theologica” 15:1934 s. 284-5; Z. Wojciechowski. *L'Etat polonais au moyen age. Histoire des institutions*. Paris 1949 s. 160-61.

³ O sądownictwie przed powstaniem immunitetu (XIII w. por.: Z. Wojciechowski. *Sądownictwo prawa polskiego w dobie przedimmunitetowej*. Lwów 1930 (Recenzja: S. M. Jedlicki. RHDfE (1932) s. 339-343); Z. Kaczmarczyk. *Immunitet sądowy i jurisdikcja poimmunitetowa w dobrach Kościoła w Polsce do końca XIV w.* Poznań 1936 (Recenzja: H. F. Schmid. ZRF Kan. Abt. 28:1939 s. 643-50); T. Silnicki. *Organizacja archidiaconatu w Polsce*. Lwów 1927 (Recenzja: H. F. Schmid. ZRG Kan. Abt. 28:1928 s. 686-91).

były również w Polsce⁴. W tym sytuacja była podobna do węgierskiej. Pierwsze ślady sądowiczego i gospodarczego immunitetu duchownych pojawiły się w Polsce w XII w.⁵ Od końca tego wieku działały już arcydziekanaty⁶. Za arcybiskupa gnieźnieńskiego Henryka Kietlicza (1199-1219) na różnych synodach – a szczególnie w 1215 r. w Wolborzu⁷ – wprowadzono w życie immunitet sądownictwa kościelnego.

2. WĘGRY

Niektórzy badacze nawet w prawach św. Stefana znaleźli ślady samodzielne sądownictwa kościelnego⁸. Inni to kwestionują ze względu na jednoznaczne zastosowanie sankcji świeckich i kościelnych. To połączenie miało na celu zwiększenie kary w przypadku naruszenia prawa kościelnego. Po nadaniu sankcji kościelnej sąd świecki mógł zastosować dodatkowe kary świeckie. W przypadku natomiast takich przestępstw, jak zabójstwa, zabicia małżonka lub fałszywego świadectwa, karę wyznaczał tak sąd świecki, jak i kościelny⁹. Niektórzy badacze z tego wnioskowali, iż na górze sądownictwa zawsze stał król, a cały system polegał na tym, że władza królewska była ostatnią instancją¹⁰. Istnieją natomiast takie teksty, które wydają się potwierdzić wręcz coś przeciwnego. W ustawach¹¹ św. Stefana oraz w przypisywanej jemu biografii (*De institutione morum ad Emericum ducem*)¹² w nie-

⁴ Por. E. Meyer. *Ordalien im Posener Lande*. in: „Deutsche wissenschaftliche Zeitschrift für Polen” 33 (Poznań 1937) 71-6; W. Semkowicz. *Jeszcze o przysiędze na stołce w Polsce*. W: *Studia historyczne ku czci Stanisława Kutrzeby*. T. 1. Kraków 1938, s. 429-44; H. F. Schmid. *Die rechtlichen Grundlagen der Pfarroganisation auf westslavischem Boden*. Weimar 1938, s. 977.

⁵ Wojciechowski: *L'Etat polonais* s. 162.

⁶ Por. B. Kumor. *Archidiaconat*. W: *Encyklopedia katolicka*. T. 1. Lublin 1973 s. 869-73; T. Pawluk. *Prawo kanoniczne według kodeksu Jana Pawła II*. T.1. Olsztyn 1985, s. 165; Silnicki. *Organizacja archidiaconatu w Polsce*; B. Panzram. *Die Gerichtsbarkeit der schlesischen Archidiacone im Mittelalter, Ein Betrag zur Frage der Sendgerichtsbarkeit*. „Zeitschrift des Vereins für die Geschichte Schlesiens” 72:1938 s. 161-184.

⁷ J. Umiński. *Henryk Arcybiskup Gnieźnieński zwany Kietliczem*. Lublin 1926 s. 109; A. Vetulani. *Statuty synodalne Henryka Kietlicza*. Kraków 1938 s. 37; I. Subera. *Powstanie i rozwój właściwości sądów kościelnych w Polsce*. „Prawo Kanoniczne” 11:1968 nr 3-4 s. 58.

⁸ I. 13-14; Ed. L. Závodszyky. *A Szent István, Szent László és Kálmán korabeli törvények és zsinati határozatok forrásai*. Budapest 1904 s. 145-6; Gy. Bónis. *Középkori jogunk elemei. Római jog, kánonjog, szokásjog*. Budapest 1972 s. 20-21.

⁹ L. Waldmüller. *Die Synoden in Dalmatien, Kroatien und Ungarn. Von der Völkerwanderung bis zum Ende der Arpaden (1311)*. Paderborn 1987 s. 11.

¹⁰ Tamże

¹¹ I, 2; I, 4; I, 5 (3); Ed. Závodszyky, jw. s. 143-4.

których miejscach mowa jest o *privilegium fori* (kwestionowane jest, czy autorem tej biografii jest św. Stefan¹³). Według niektórych badaczy prawa dotyczące poruszanego przez nas tematu są interpolacjami pochodzącymi z czasów Andrzeja I¹⁴. Jeśli sprawa tak się przedstawia, wtedy jest to przynajmniej potwierdzeniem zdecydowanej próby wprowadzenia w życie *privilegium fori* dotyczącego osób kościelnych w połowie XI w. Według najstarszego z trzech kodeksów św. Władysława, który „prawdopodobnie powstał jeszcze za czasów swego poprzednika”¹⁵, sędzia królewski mógł wezwać każdego z wyjątkiem księży, kleryków oraz komesów¹⁶. Natomiast w tzw. drugim kodeksie św. Władysława, panującego w drugiej połowie XI w., znajdujemy ślady podwójnego postępowania wobec duchownych¹⁷. Zgromadzenie za króla Kolomana Uczonego (Könyves Kalman), którego prawa znane są jako pierwszy kodeks Kolomana Uczonego, regulowało już dokładnie sądownictwo kościelne¹⁸. Przepisy kodeksu stanowią, iż sędzia świecki nie może duchownego powołać przed sąd¹⁹, poza tym sprawa sporna między duchownym a osobą świecką należy do kompetencji sędziego strony pozwanej²⁰. Biskupi oraz archiprezbiterzy byli uważani za sędziów kościelnych. Czysto kościelny synod ostrzyhomski (Synodus Strigoniensis prior) pod przewodnictwem arcybiskupa Lörinca (1105-1116) postanowił, iż sprawy sądowe duchownych oraz toczące się sprawy dotyczące majątku kościelnego mają być rozstrzygane według procedury kanonicznej *canonice finiantur* – can. 1)²¹ oraz że duchownych można usunąć (*deponere*) z jego stanowiska tylko według porządku kanonicznego (*ordine canonico* – can. 23)²². Dalej synod postanawiał, że żaden duchowny nie może pominąć sądu biskupiego w sprawie kościelnej i zwrócić się do króla lub sędziego świeckiego (can.

¹² Ed. Závodszy, jw. s. 131-40; A. F. Gombos. *Catalogus fontium historiae hungaricae aevo ducum et regum ex stripis Arpad dexcendetium ab anno DCCC usque ad annum MCCC* (4. vol.), Budapest 1937-1943 Nr 4686.

¹³ T. Bogyay. *Stephanus Rex. Versuch einer Biographie*. Wien-München 1975 s. 44.; por. jeszcze S. Endlicher. *Die Gesetze des hl. Stephans. Ein Beitrag zur ungarischen Rechtsgeschichte*. Wien 1849 s. 16.

¹⁴ Por. J. Sawicki. *Zur Textkritik und Entstehungsgeschichte der Gesetze König Stephans des Heiligen*. „Ungarische Jahrbücher” 9:1929 424.; Gy. Bónis. *Die Entwicklung der geistlichen Gerichtsbarkeit in Ungarn vor 1526*. ZRG Kan. Abt. 49:1964 s. 181, 182-3.

¹⁵ Bonis. *Entwicklung* s. 184.

¹⁶ Decr. Ladislai III, 25: ed. Závodszy, jw. s. 179.

¹⁷ Decr. Ladislai II, 13: „ab episcopo suo degradetur et iudicio vulgari danpentur” (Závodszy, jw. s. 170).

¹⁸ Por. Bonis, *Entwicklung* s. 185-6.

¹⁹ Decr. Colomanni I, ji 14: ed. Závodszy, jw. s. 185.

²⁰ Decr. Colomanni I, 6: ed. Závodszy, jw. s. 184: poprawiony: Bonis. *Entwicklung* s. 185, przypis 26.

²¹ Ed. Závodszy, jw. s. 198.

²² Tamże s. 200.

25)²³. Kanon 66 tego samego synodu z kolei wymaga, by każdy arcydziekan miał u siebie zbiór kanonów (*Ut omnes archidiaconi breviarium canonum habeant*)²⁴. Badania Sándora Szentirmaiego wykazały, że archidiaconi odpowiadają archiprezbiterom katolickiego prawa kanonicznego. Według niego archidiacon był kapelanem zamkowym z ograniczonymi uprawnieniami²⁵. Możemy powiedzieć za Györgya Bónisa: „W jaki sposób działało sądownictwo arcykapłanów oraz arcydziekanów w tym czasie, z którego nie mamy dowodów pisemnych, wątpliwe, czy można ustalić. Postępowanie było ustne i prawdopodobnie kończyło się decyzją dostojnika kościoła”²⁶. Pierwsze znane orzeczenie węgierskiego sądu kościelnego zredagowane na piśmie pochodzi z 1134 r.²⁷

W pierwszej połowie XIII w. sądownictwo kościelne było dość rozposzechnione, choć miało postać tradycyjną i prymitywną. Głównym źródłem informacji na ten temat jest *Regestrum Varadinense*²⁸. Biskupi oraz ich archidiaconi i vicearchidiaconi, czasem nawet opaci²⁹ i prepozyci³⁰, co więcej wikariusze archidiaconów³¹ sędzili w sprawach świeckich i także karnych³² wobec duchownych. Procedura w sądzie kościelnym była podobna do procedury w sądzie świeckim. Sędzia strony pozwanej – czasem natomiast powoda!³³ – po przedstawieniu powództwa i otrzymaniu odpowiedzi wysłał do którejś kapituły, gdzie dana osoba musiała wytrzymać próbę z rozżarzonym żelazem³⁴ lub złożyć specjalną przysięgę (w Nagyvárad na przykład na grób króla św. Władysława³⁵). Choć biskupi częściej, niż wydelegowani przez króla sędzia, orzekali w sprawach³⁶, były jednak wypadki

²³ Tamże.

²⁴ Tamże s. 205.

²⁵ S. Szentirmai. *Der Ursprung des Archidiaconats in Ungarn*. ÖAKR 7:1956 s. 240.

²⁶ *Entwicklung* s. 187.

²⁷ Ed. *Codex diplomaticus regni Croatiae, Dalmatiae et Slavoniae*. Ed. T. Smiciklas. T. 2. Zagrabiae 1904-1916 s. 42 (list arcybiskupa ostrzygomskiego Felicianusa).

²⁸ Ed. *Regestrum Varadinense examinum ferri candentis ordine chronologico digestum*. Ed. J. Karácsonyi, S. Borovszky. Budapest 1903: por. I. Zajtay. *Le registre de Varad. Un document judiciaire du XIII siècle*. RHD 32:1954 s. 527-62; Bónis: *Entwicklung* s. 193; V. Bunyitay. *A Váradí püspökség története alapításától a jelenkorig*. T. 1. Nagyvárad 1883 s. 69-80.

²⁹ *Pl. Regestrum Varadinense* Nr 43, 183, 211. Ed. Karácsonyi-Borovszky, jw. s. 170, 220, 130.

³⁰ *Pl. Regestrum Varadinense* Nr 379. Ed. Karácsonyi-Borovszky, jw. s. 302.

³¹ *Codex diplomaticus Arpadiansus continuatus*. Ed. G. Wenzel. (12 vol.), Pest 1860 – Budapest 1874, III, 33 (a. 1262).

³² Por. Bónis. *Entwicklung* s. 193.

³³ Por. *Regestrum Varadinense* Nr 163: ed. Karácsonyi-Borovszky jw. s. 212.

³⁴ *Regestrum Varadinense* Nr 23, 169, 183, 281: ed. Karácsonyi-Borovszky, jw. s. 163, 215, 220, 304.

³⁵ *Np. Regestrum Varadinense* Nr 340: ed. Karácsonyi-Borovszky, jw. s. 282.

³⁶ Przykłady z 1225 r.: *Regestrum Varadinense* Nr 341 („rex delegavit causam eorum Thomae, Agriensi episcopo, et Salamoni bano decidendam”) oraz 342 („coram desiderio episcopo a rege Andrea delegato”): ed. Karácsonyi-Borovszky, jw. s. 283.

wspólnego postępowania świeckich i kościelnych sędziów także i w takich procesach, w których nie widać śladu, by król delegował w tym samym czasie jednego świeckiego oraz jednego kościelnego sędziego³⁷. Spory (szczególnie dotyczące kompetencji) między archidiaconami a biskupami nie były częstym zjawiskiem na Węgrzech. Wydaje się raczej wyjątkowym proces z 1232 r., w którym pewien arcydziekan uważał siebie za bardziej kompetentnego do wydawania decyzji w sprawach spornych, niż biskup nowo powstałej diecezji Szerém³⁸. Dokładna procedura kanoniczna oraz źródła pisane odnoszące się do niej były już przed najazdami Tatarów dość rozpowszechnione, głównie w wyniku częstych podań, odwołań do Stolicy Świętej. Sprawy te jednak na podstawie delegacji papieskiej były przekazywane specjalnie w tym celu ustanowionemu trybunałowi składającemu się z trzech osób, który musiał postępować zgodnie z kanonami. Szczególnie wiele sporów prawnych rozpatrzyli legaci papiescy między 1228 i 1234, tym samym rozpowszechniając znajomość postępowania kanonicznego³⁹.

II. POWSTANIE I ROZWÓJ SĄDÓW OFICJALATOWYCH

Samodzielne sądownictwo kościelne w Polsce mogło powstać nieco później niż na Węgrzech, to jednak pod względem wprowadzenia w życie najważniejszej instytucji tego sądownictwa, tj. sądów oficjalatowych, sytuacja była inna.

1. POLSKA

Biskupie sądy oficjalatowe (oficjalaty) w Polsce powstały i rozpowszechniły się dość wcześnie i dość szybko. Jako pierwszy o osobie oficjała wspomina legat papieski Jakub (arcydziekan z Liege, późniejszy papież Urban IV) w statutach, które Kościół polski wydał na synodzie regionalnym, odbytym we Wrocławiu w 1248 r. Oryginalny tekst tych statutów nie jest znany. Ale papież Urban IV w 1262 i 1263 r. ponowił je na prośbę ówczesnego legata prowincji kościelnych Rygi, Gniezna, Salzburga oraz obszaru czesko-mo-

³⁷ Np. *Regestrum Varadinense* Nr 166 (a. 1217 biskup i comes), 195 (a. 1219, curialis comes i opat), 307 (a. 1221, „iudice eorum Madian et iudice archidiacono Petro”): ed. Karácsonyi-Borovszky, jw. 213-4, 224-5, 268. Por. Bónis: *Entwicklun* s. 193-4.

³⁸ *Vetera monumenta historica Hungariam sacram illustrantia*. Ed. A. Theiner (2. vol.), Romae 1859-1860, t. 1, s. 103.

³⁹ Por. Bónis: *Entwicklung*, s. 194-5.

rawskiego⁴⁰. Kanon 10 tej nowej wersji stwierdza: „De constituendo officiali in qualibet ecclesia cathedrali: [...] mandamus: ut quilibet vestrum officialem suum in civitate sua iuxta ecclesiam cathedralem constituat, et relinquat, virum utique literatum, providum et discretum, cui vices suas committat plenarie in causis audiendis, et censura ecclesiastica exercenda. Vos autem in his quae ab eum pretinent specialiter interdatis, ut maiora, si opus fuerit, ad vos referantur. Et habeat quilibet officialis sigillum curiae domini sui, pro itationibus et aliis actis coram ipsohabitibus sigillandis... Et ipse se exhibeat sapientibus et insipientibus, iustitiae debitorem, salvo iure archidiaconorum, qui consueverunt in suis archidiaconatibus censuram ecclesiasticam exercere; a quibus tamen potuerit ad dictum officialem, et ab ipso officiali ad ipsum archiepiscopum vel officialem eius, ex causis rationabilibus appellari. Quilibet autem officialis officium suum, in festo S. Johannis, teneatur in manus episcopi singulis annis resignare”⁴¹.

To zarządzenie nie zostało wprowadzone w życie w każdej diecezji polskiej. Raczej wyjątkiem jest przypadek Krakowa. Tam mianowicie biskup wyznaczył swego oficjała, zanim kardynał Guido ponowił w 1267 r. rozporządzenie legata Jakuba⁴². Ponowienie to nastąpiło w sposób szczególnie zdecydowany. Legat papieski Guido nakazał bowiem arcybiskupowi gnieźnieńskiemu oraz wszystkim biskupom jemu podlegającym pod groźbą suspensy, by wyznaczyć oficjała w każdej diecezji⁴³. Surowość rozporządzenia wynikała ze specjalnej sytuacji Polski. Istnieje bowiem ścisły związek między wprowadzeniem oficjalatów i walką o *privilegium fori*⁴⁴. Po 1267 r. w Polsce oficjał stał się w miarę szybko stałym urzędnikiem sądowej organizacji Kościoła⁴⁵. W kraju rywalizacja między biskupami a arcydziekanami w związku z wprowadzeniem oficjalatów nie była znacząca. Obaj legaci papiescy, Jakub i Guido, byli Francuzami. Przekazywali doświadczenia regionów francuskich. Według Adama Vetulaniego naśladowanie instytucji francuskich wyraża się następująco: w określaniu kompetencji oficjalatów; w tym względzie biskup zachowuje prawo do zatrzymania sobie większych spraw (*causae maiores*); w rozporządzaniu dotyczącym sposobów prowadzenia akt; w posiadaniu i kształcie pieczęci; w końcu w definiowaniu forum apelacyjnego. Wyznaczanie oficjała co roku na nowo i w związku z tym obowiązek ponowienia jego przysięgi związanej z jego urzędem, można uznać za przyjęcie praktyki⁴⁶ istniejącej w niektórych regionach Francji.

⁴⁰ Vetulani. *Einführung* s. 285.

⁴¹ Ed. A. Hube. *Antiquissimae constitutiones synodales provinciae Gnesnensis*. Petersburg 1856, 27-8

⁴² Por. Vetulani. *Einführung* s. 297, 301-5.

⁴³ Por. Tamże s. 295.

⁴⁴ Por. Tamże s. 297-9.

⁴⁵ Por. Tamże s. 306.

⁴⁶ Por. Tamże s. 293-5.

Rozbieżnością natomiast w stosunku do Francji jest fakt, że na początku w Polsce każdy biskup miał tylko jednego oficjała i to związanego z kościołem katedralnym (*iuxta ecclesiam cathedralem*). Oficjałowie okręgowi, których kompetencje obejmowały tylko część diecezji, stali się powszechnymi dopiero później. Poza tym w Polsce dopiero od początku XVI w. nazywano ich *officialis foraneus*⁴⁷. Pod koniec XIV w., w niektórych diecezjach nawet dużo wcześniej, wytworzono sieć oficjałów okręgowych⁴⁸. W XV i XVI w. diecezje podzielone były już na okręgi oficjałatowe. Arcyoficjałowie oraz oficjałowie okręgowi wywodzili się z kręgu archidiaconów⁴⁹. Granice oficjałatów okręgowych przeważnie pokrywały się z granicami arcydziekanatów⁵⁰. Na podstawie nazw występujących w dokumentach można rozróżnić dwa rodzaje oficjałów okręgowych: najwięcej z nich nosiło miano *officialis* z określeniem miejscowości, w której ich sąd miał swą siedzibę. Arcyoficjałów natomiast nazywano *officialis generalis*⁵¹. Niektórzy oficjałowie okręgowi, tak np. pomorski i warszawski, nosili miano *officialis generalis* ze względu na wagę polityczną ich okręgów. Oficjał pomorski w 1450 tak oto siebie zwał: „in spiritualibus et temporalibus vicarius, officialis per terram Pomeraniae generalis”⁵². Na dokumentach oficjał warszawski od 1452 r. używał także takich tytułów, jak *archidiaconus Varschoviensis vicariusque... in spiritualibus et officialis in ducatus Mazoviae generalis*⁵³. Określenie *officialis generalis* według Vetulaniego, powstało prawdopodobnie w związku z tytułem *vicarius generalis*. Arcyoficjałowie oraz niektórzy inni oficjałowie, którzy posiadali stanowisko wikariusza generalnego, nazywali siebie *officialis generalis*⁵⁴.

Od drugiej połowy XV w. arcyoficjał był także wikariuszem generalnym (*vicarius in spiritualibus*)⁵⁵. Zdarzało się także gdzie indziej w Europie, że

⁴⁷ Por. Tamże s. 321, przyp. 200.

⁴⁸ Por. Vetulani: *Einführung* s. 321.

⁴⁹ Np. w Pułtusk magister Thomas de Xansch, archidiaconus et officialis Poltoviensis. *Acta capitulorum nec non iudiciorum ecclesiasticorum selecta*, III/1, Wyd. B. Ulanowski. Cracoviae 1908 Nr 1, 16, 48, 58, 101 [1448-1469]; magister, później decretorum doctor Mathias de Słuzewyecz archidiaconus et officialis Poltoviensis (tamże Nr 101, 102, 104, 126, [1473-78/82?]; por. Vetulani. *Einführung* s. 308-9.

⁵⁰ Tak np. Łowicz (1552), por. *Acta capitulorum nec non iudiciorum ecclesiasticorum selecta*. Wyd. B. Ulanowski, II. Cracoviae 1902, p. VIII. i 431 kk.; Vetulani. *Einführung* s. 321.

⁵¹ A. Vetulani. *Prawne stanowisko oficjałów biskupich w Polsce w XV stuleciu*. W: *Studia Historyczne ku czci St. Kutrzeby*. T. 1. Kraków 1938 s. 481.

⁵² J. Fijałek. *O archidiaconach pomorskich i urzędnikach biskupich w archidiaconacie pomorskim diecezji włocławskiej w XI-XIV wieku*. „Roczniki Tow. Tor.” 6, Toruń 1899 s. 170-2.

⁵³ Ed. Ulanowski, B.: *Acta ecclesiae collegiatae Varsoviensis*. W: *Archiwum Komisji Prawniczej PAU*. T. 6. 1926 Nr 66.

⁵⁴ Vetulani. *Prawne* s. 482.

⁵⁵ Pawluk, jw. s. 165; J. Nowacki. *Archidiecezja Poznańska w granicach historycznych i jej ustrój*. [Poznań] 1964, s. 202.

powierzono urząd oficjała i wikariusza generalnego tej samej osobie⁵⁶. To połączenie stało się natomiast w Polsce regułą i miało swój wpływ także na strukturę archiwów diecezjalnych⁵⁷.

Kompetencje oficjalatów naświetliły synody legackie z 1267 i 1279 r., na których domagano się uznania świeckiego *privilegium fori*. Nie było wolno duchownych wezwać przed sąd świecki ani w sprawach prawa cywilnego, ani karnego. Później uznano ten przywilej również odnośnie do powództwa wzajemnego⁵⁸. Trzeba dodać, iż na synodzie legackim biskupa z Fermo, Filipa, który miał miejsce w Budzie w 1279 r., na którym uchwalono wspólne zarządzenia dla Polski i Węgier⁵⁹, postawiono na porządku dziennym *privilegium fori* (27, 60-64 §). W Polsce natomiast w wyniku oporu książąt i rycerzy sądy kościelne nie mogły wydawać orzeczeń w sprawach dotyczących nieruchomości (np. spadku). W XIV w. Kazimierz Wielki zarezerwował sobie sprawy królewskie i państwowe. Podczas obrad z biskupami tenże władca zapewnił kompetencję sądom świeckim w sprawach dotyczących płacenia dziesięciny. Później wybuchły konflikty między szlachtą a duchowieństwem w sprawie kompetencji sędziów kościelnych, szczególnie jeśli chodziło o własność ziemi, testamenty, dziesięciny oraz inne świadczenia. W takich sytuacjach królowie wiele razy bezpośrednio interweniowali w procesach kościelnych⁶⁰. Od XIII w., a szczególnie od 1433 r.⁶¹ zapewniali świeckie siły porządkowe (*bracchium saeculare*) do wykonania wyroków sądów kościelnych⁶². Królowie często zabraniali, co więcej rozkazem (*litterae inhibitoriae*) przerywali takie rozprawy, które według nich miały powiązania z interesami króla lub państwa⁶³. Choć sędziowie kościelni przeważnie się podporządkowywali woli króla, jednak do połowy XVI w. częste były spory wokół granic kompetencji sądów kościelnych. Synod kościelny w 1542 r. oraz Sejm w

⁵⁶ W. Trusen. *Die gelehrte Gerichtsbarkeit der Kirche*. W: *Handbuch der Quellen und Literatur der neueren europäischen Privatrechtsgeschichte*, Hrsg. H. Coing, (8 vol.). T. 1. München 1973-88, s. 475, 482.

⁵⁷ Por. Pawluk, jw. s. 165.

⁵⁸ Subera. *Powstanie* s. 61-5, 80. Por. J. Fijałek, A. Vetulani. *Statuty synodalne wieluńsko-kaliskie Mikołaja Trąby z r. 1420*. Polska Akademia Umiejętności *Studia i materiały do historii ustawodawstwa synodalnego w Polsce* 4. Kraków 1915-1920-1951 s. 36-7 (Lib. II, tit. De foro competenti: „nullus celericus celericum... ad iudices trahant seculares... Si vero laicus fuerit, sive citans actor sit sive reus reconveniens, excommunicationis sententiam ipso facto incurrat”).

⁵⁹ Ed. (na podstawie rękopisu z Sankt Petersburgu) Hube: *Antiquissimae constitutiones* 72-164.

⁶⁰ W. Wójcik. *Interwencje monarsze i sędziów kościelnych w Polsce XV-XVI wieku*. „Czasopismo Historyczne” 19:1967 Nr 2 s. 95-9, 104.

⁶¹ *Edictum Władysława Jagiełły*. W: *Volumina Legum*. (8 vol.). T. 2. Petersburg 1859-60. I s. 88; por. Subera: *Powstanie* s. 69, Wojciechowski. *L'Etat Polonais* s. 161.

⁶² Por. W. Wójcik *Pomoc świecka dla sądownictwa kościelnego w Polsce średniowiecznej*. „Prawo Kanoniczne” 3:1960 Nr 3-4 s. 33-61.

⁶³ Wójcik. *Interwencje* s. 98; Subera *Powstanie* s. 70-1.

1543 r. przyjęły podobną uchwałę w sprawach należących do kompetencji sądów kościelnych. Ingerencje królewskie za to ustały dopiero w 1565 r. Wtedy mianowicie zawieszono wykonanie decyzji kościelnych przez władzę świecką⁶⁴.

Co do kompetencji oficjalatów okręgowych trzeba zaznaczyć, że mogły dostać generalne upoważnienie⁶⁵ (polecenie) do wszystkich spraw małżeńskich⁶⁶. Przeważającą większość spraw lubelskiego oficjalu okręgowego biskupa krakowskiego stanowiły między 1452 i 1498 r. rozprawy nieważności małżeństwa⁶⁷. W wielu innych sądach (np. w Sandomierzu) sytuacja była podobna. Na początku okresu nowożytnego w Polsce sprawy majątkowe związane z małżeństwem odgrywały przed sądami kościelnymi dużo mniejszą rolę, niż sprawy o nieważność lub separację⁶⁸. Sąd oficjalu generalnego (*officialis generalis*) był na równi (*idem auditorium*) z sądem biskupa. To samo dotyczyło oficjalatów na prowincji. Nie można było się odwoływać od nich także do arcyoficjalu tego samego biskupa⁶⁹. Kompetencja oficjalatów okręgowych z kolei ograniczana była do pewnej granicy wartościowej (*ratione valoris*). W niektórych sprawach przedkładano zastrzeżenie, że oficjal okręgowy nie jest kompetentny w takich sprawach, które dotyczą sumy powyżej (np. 12 marek) pewnej wartości⁷⁰.

W tych sądach poza sędziami ważną rolę odgrywali również *instigatori* (kościelni adwokaci prawni)⁷¹. Stało się to zwyczajem po synodzie w Trento, że sędziowie w sprawach małżeńskich korzystali z rady innych osób⁷².

⁶⁴ Wójcik. *Interwencje* a. 104-5; tenże. *Procedura w załatwianiu spraw małżeńskich w oficjalu okręgowym w Sandomierzu*. „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 9:1962 Nr 1 s. 124.

⁶⁵ To polecenie generalne nie oznacza władzy delegowanej, ale jest wyrazem *potestas ordinaria*. Papież Innocenty IV mianowicie w 1246 r. w swej bulli zaczynającej się od słów *Romana Ecclesia* uznał stałego sędziego biskupiego za *mandatus*, to jest za *iudex ordinarius* (Trusen. *Die Gerichtsbarkeit* s. 473). Dokumenty polskie mówią o *auctoritas ordinaria* oficjalatów okręgowych (Ulanowski. *Acta capit.* II, Nr 923). Może właśnie dlatego unikali w Polsce przed XVI w. nazwy *officialis forenus*, ponieważ tego dygnitarza na Zachodzie uznali za delegata biskupiego (Vetulani. *Prawne* s. 485-6; por. Trusen, jw. s. 481).

⁶⁶ Na temat granic kompetencji sądów kościelnych w sprawach małżeńskich por. decyzje następujących synodów: Kraków (X. J. Fijałek. *Najstarsze statuty synodalne krakowskie biskupa Nankera*. Kraków 1915 s. 51), Wieluń-Kalisz (1420; Fijałek, Vetulani. *Statuty synodalne wieluńsko-kaliszkie* s. 86, 36-7 [kompetencje kościelne i świeckie], s. 29-30 [oficjalat]), Wrocław (1410; M. Montbach. *Statuta synodalia dioecisana s. ecclesiae wratislaviensis*. Wratislaviae 1855 s. 18, 34, 63) i Chełm (XV wiek; J. Sawicki. *Najdawniejsze statuty synodalne diecezji chełmskiej z XV w.* Lublin 1948 s. 170 kk.)

⁶⁷ P. Hempterek. *Sprawy małżeńskie w oficjalu okręgowym w Lublinie w XV w.* „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 17:1970 nr 5 s. 27-44.

⁶⁸ Wójcik. *Procedura* s. 99-102-126.

⁶⁹ Vetulani. *Prawne* s. 485.

⁷⁰ Patrz jeszcze: Ulanowski. *Acta capit.* II, Nr 1891, 1894-1896 (a. 1460), 1917 (a. 1462); por. Vetulani. *Prawne* s. 484.

⁷¹ Por. W. Wójcik. *Instygator w oficjalu okręgowym w Sandomierzu*. „Prawo Kanoniczne” 2:1959 nr s. 1-2, 359; Vetulani. *Prawne* s. 484; Nowacki, jw. s. 226.

⁷² Por. Wójcik. *Procedura* s. 120, 127.

W sprawie kształcenia sędziów oraz innych współpracowników polskich sądów kościelnych, trzeba przyznać, że dysponowali dobrze wykształconą kadrą. Często przy imionach sędziów występował tytuł *magister* lub *doctor decretorum*⁷³. Oficjałowie – także okręgowi⁷⁴ – odznaczali się należytą znajomością zasad kanonicznej procedury sądowej⁷⁵.

Najstarszy dokument wystawiony przez oficjała polskiego pochodzi z 1268 r.⁷⁶

2. WĘGRY

Na początku trzeba zaznaczyć, że nazwa *officialis* na Węgrzech oznaczała świeckiego administratora majątku⁷⁷. Wobec węgierskiego sędziego kościelnego bardzo rzadko, tylko jako formułę zwyczajową, stosowano tę nazwę, nawet i w dokumentach papieskich⁷⁸. To nazewnictwo papieskie nakazuje więc, iż Stolica Apostolska węgierskie sądy kościelne, na których czele stał wikariusz generalny, oraz inne oficjalaty europejskie traktuje jako te same instytucje. Ta identyfikacja miała swe rozmaite podłoże w literaturze prawa kanonicznego⁷⁹. Dalej zobaczymy, iż sąd wikariusza generalnego na Węgrzech oraz arcyoficjalat lub oficjalat generalny w Polsce (szczególnie w XV w.) były bardzo podobnymi instytucjami.

Rozpowszechnienie na Węgrzech rzymskokanonicznego postępowania karnego można uznać za dokonane od 1279 r. To potwierdzają liczne kano-ny synodu z 1279 r. w Budzie (can. 24, 39, 58)⁸⁰. Sądy wikariusza generalne-

⁷³ Por. Vetulani. *Einführung* s. 310-311 (według autora przyspieszenie kształcenia prawniczego arcydiakonów znalazło się wśród zarządzeń synodu legatowego [1279] dla obu krajów pod przewodnictwem biskupa z Ferno, Filipa bardziej ze względu na warunki węgierskie).

⁷⁴ Por. Hemperek. *Sprawy*.

⁷⁵ Por. Vetulani. *Einführung* s. 311.

⁷⁶ Vetulani. *Einführung* s. 306.

⁷⁷ Na temat podzielenia węgierskich diecezji na oficjalaty i częściowej roli wojskowej oficjalów por.: J. Holub. *Egy dunántúli egyházi nagybirtok élete a középkor végén (Pannónia könyvtár 62)*. Pécs 1943 s. 17; E. Fügedi. *Az esztergomi érsekség gazdálkodása a XV végén*. W: tenże. *Kolduló barátok, polgárok, nemesek. Tanulmányok a magyar középkorról*. Budapest 1981 s. 124-125, 174-179, 480-481.

⁷⁸ Np. Theiner. *Mon. Hung.* II, 36 (a. 1358); *Monumenta Vaticana historiam Hungariae illustrantia*. Series I (6 vol.). Budapest 1885-1891 t. 1, s. 4, 37, 62, 63 (a. 1389-90); por. Bónis. *Entwicklung* s. 203.

⁷⁹ Np. Federicus Petruccius Seneris. *Consilia sive Responsa, Quaeones et Placita*. Venetiis 1570 s. 127 num. 4; por. Trusen *Die gelehrte Gerichtsbarkeit* s. 481.

⁸⁰ Ed. C. Péterffy. *Sacra Concilia Ecclesiae Romano-Catholicae in Regno Hungariae celebrata*. (2 vol.). Posonii 1741. Viennae Austriae – 1742. Posonii 1742. T. 1 s. 111, 114, 120-121.

go (w zasadzie: oficjalaty) jako organy sądownicze stały się typowymi dopiero w drugiej połowie XIV w. Z punktu widzenia rozwoju sądownictwa (oraz prawdopodobnie terminologii sądownictwa węgierskiego) inspirujący wpływ miała działalność kardynała Gentilisa jako legata (1308-1311). Gentilis wydał wiele przepisów prawnych – znowu tak dla Węgier, jak i dla Polski – i sprawował szeroką działalność prawniczą. Współpracownicy (audytorzy, notariusze papiescy jako prowadzący książki notarialne albo przedstawiciele stron, doręczyciele, adwokaci) przeważnie byli wykształconymi kanonistami, pochodzącymi z Włoch⁸¹. Może to być jedną z przyczyn stosowania na Węgrzech przez sądy wikariusza zamiast nazwy oficjalu, innej nazwy używanej we Włoszech⁸². Poza tym wikariusze generalni biskupów węgierskich także i później często byli Włochami⁸³. Od 1380 r. do początku XVI w. np. w Ostrzyhomie było 9 wikariuszy generalnych pochodzenia włoskiego, ale podobna sytuacja była także i w innych diecezjach. Ustawodawstwo węgierskie usiłowało wykluczać z urzędu wikariusza Włochów i innych kanonistów pochodzenia zagranicznego (1495: art. 32; 1500: art. 35). Wikariusze, także ci pochodzenia węgierskiego, byli dobrze wykształconymi kanonistami. Prawie bez wyjątku używali tytułu *doctor decretorum*⁸⁴. Jednakże każdy z nich musiał studiować za granicą, ponieważ poza krótkim okresem średniowiecznej Węgry były krajem bez uniwersytetu⁸⁵.

Nie było szczególnego napięcia pomiędzy archidiakonami a wikariuszami generalnymi. Zdarzało się, że wikariusz był jednocześnie arcydziekanem⁸⁶. Stare arcydziekanaty kontynuowały swe działania sądownicze w pierwszej połowie XIV w. W połowie wieku niektórzy arcydziekani podpisują akty procesowe jako *vicevicarius* lub *delegatus*⁸⁷. W 1344 r. Ludwik Węgierski zabronił, aby arcydziekani (archidiakoni) wydawali wyroki w takich sprawach, w których przedmiot sporu przekracza wartość jednej marki. Synod diecezjalny w Veszprém w 1515 r. zabronił arcydziekanom zajmowania się

⁸¹ *Mon. Vat. Hung.* I/2, 43, 100, 101-12, 126-50, 154-77, 188-267, 298-9, 356-61, por. Bónis. *Entwicklung* s. 198, 202.

⁸² Por. Trusen. *Die gelehrte Gerichtsbarkeit* s. 481-482; U. *Gericht. Gerichtsbarkeit. III. Kanonisches Recht*. W: LMA IV, München-Zürich 1989 s. 1325-1326.

⁸³ Por. Gy Bónis. *Olasz vikáriusok Magyarországon a reneszansz korban és a Beneethy-formuláskönyv. „Léváltári Közlemények”* 44-45 1974 s. 97-98.

⁸⁴ Por. Bónis. *Entwicklung* s. 220-221.

⁸⁵ P. Erdő. *Introductio in historiam scientiae canonicae*. Roma 1990 s. 83, 190 przypis (na uniwersytetach zachodnich studenci z Europy Wschodniej studiowali głównie prawo kanoniczne); por. S. Tonk. *Erdélyiek egyetemjárása a középkorban*. Bukarest 1979 s. 99-100; na Węgrzech w ostatnich latach XIII w. wykształceni w Italii prawnicy kanoniczni zajęli najważniejsze majątki i urzędy kancelaryjne; por. Gy. Bónis. *A jogtudó értelmiség a Mohács előtti Magyarországon*. Budapest 1971, s. 23-25.

⁸⁶ Theiner. *Mon. Hung.* I, 673 (a. 1344).

⁸⁷ Por. Bónis. *Entwicklung* s. 204.

sprawami cywilnymi bez polecenia biskupów, ale upoważnił ich do rozpatrywania spraw zadłużeniowych do wartości czterech marek⁸⁸.

Bardzo często zdarzało się, że niektórzy urzędnicy kościelni (arcydziekani, kanonicy, opaci, prepozyci) jako delegaci lub wicewikariusze wykonywali funkcje sądownicze nawet daleko od swej siedziby. W niektórych okresach także zdarzało się, iż te same osoby – również liczni biskupi i prałaci zagraniczni – sprawowali władzę sądową na podstawie delegacji papieskiej.

Sąd wikariusza (w wielu miejscach Europy: oficjalat) nie rozpowszechnił się prawdopodobnie w całych Węgrzech w tym samym czasie. W pierwszej połowie XIV w. np. w Ostrzyhotnie i Győr akty sądowe wystawiane były przeważnie w imieniu biskupa albo arcybiskupa, w Eger natomiast organem wydającym był wikariusz generalny. W pierwszych dekadach XIV w. dokumenty nazywały sędziego biskupiego niekiedy *viceiudex et cancellarius*, niekiedy *iudex et cancellarius*, czasem *vconomus*, albo *vicesgerens*⁸⁹. W XV w. tego sędziego nazywano *vicarius in spiritualibus*, co więcej często nazywają go dokumenty *vicarius in spiritualibus et causarum auditor generalis*⁹⁰. To podwójne oznaczenie wskazuje już na to, iż w przypadku urzędnika zastępującego biskupa także i na Węgrzech jasno rozdzielono działania administracyjne od sądowniczych. W sposób swoisty używano na Węgrzech w czasach nowożytnych nazwy „oficjal” w stosunku do wikariusza generalnego początkowo bardziej odnośnie do działalności administracyjnej niż sądowniczej. W tym właśnie znaczeniu pisze Pál Klósz o arcybiskupie ostrzyhomskim, że w archidiecezji wyznaczano taką osobę zastępującą, której przekazują obydwie kompetencje prawne. Ta osoba bywa nazywana *Vicaritus in Spiritualibus, et simul Causarum Auditor Generalis*. Czasem z kolei zatrudniano dwie różne osoby. Jednej powierzano opiekę duchową i administracyjną nad diecezją i była nazywana *Officialis seu Vicarius in Spiritualibus Generalis*. Druga zaś zajmowała się sprawami sądowymi. Jej tytuł to *Causarum Auditor Generalis*⁹¹.

Oficjalatów na Węgrzech nie było. Ale w archidiecezji ostrzyhomskiej (i na terenach wyjętych podlegających arcybiskupowi – prymasowi) oraz w diecezjach Gyulafehérvár (Alba Julia – Rumunia) oraz Zággráb (Zagrzeb – Chorwacja) istniały poza sądami działającymi w siedzibie biskupa takie stałe sądy, które w pewnej mierze odpowiadały oficjalatom okręgowym. Te zaś powstały dla jakiejś autonomicznej grupy etnicznej lub w jakimś specyficznym celu. Natomiast żadna z diecezji nie została całkowicie podzielona

⁸⁸ Péterffy, I.: 234; por. A. Szentirmai. *Das Recht der Erzdechanten (Archidiakone) in Ungarn während des Mittelalters*. ZRG Kan. Abt. 43:1957 s. 186-7.

⁸⁹ Por. Bónis. *Entwicklung* s. 203.

⁹⁰ Por. A. Szentirmai. *Die ungarische Diözesankurie im Spätmittelalter*. ZRG Kan. Abt. 48:1962 s. 206.

⁹¹ P. Khlósz. *Praxis seu forma processualis fori spiritualis*. W: *Mariano-Apostolico Hungariae Regno usu recepta*. Tyrnaviae 1794 s. 18-9 (dzieło napisane w 1746 r.).

na oficjalaty okręgowe. Specjalną sytuację prawną miał prepozyt w Pozsony (Bratislava) w archidiecezji ostrzyhomskiej, który od 1469 r. był oficjałem arcybiskupa ostrzyhomskiego i wikariuszem generalnym tej prepozytury oraz dla terenu dziekanatu Pozsony (Bratislava). Prepozyt sam wyznaczył swego wikariusza, który sprawował władzę sądową⁹². Jego sytuacja była bardzo podobna do sytuacji prawnej generalnego oficjała w Warszawie. Różnicą było natomiast, że osoba warszawskiego oficjała nie zawsze się pokrywała z prepozytem tamtejszego kościoła kolegiackiego, choć ten wikariat w pewnej mierze połączony był z kapitułą kolegiacką. Drugim wikariuszem generalnym arcybiskupa ostrzyhomskiego poza jego siedzibą był prepozyt kościoła kolegiackiego w Spiszu. Pracował pod jurysdykcją arcybiskupa ostrzyhomskiego „tamaquam vicarius in ipsa Ecclesia Scepusiensi in spiritibus”⁹³. Prepozyt sam sobie wyznaczał swego wikariusza. Ten prowadził sąd kościelny w Spiszu⁹⁴. Wizytacja kanoniczna w 1629 r. stwierdziła, iż prepozyt miał władzę sędziowską i administracyjną od czasów bardzo dawnych („utraque iurisdictione, tam fori iudicialis, seu contentiosa, quam voluntaria Praepositos praedictos usos fuisse”)⁹⁵. Ze względu na granice regionu kompetencji prawnej⁹⁶ prepozyta trzeba wziąć pod uwagę, iż w zasadzie chodziło o instytucję chroniącą autonomię Sasów spiskich⁹⁷.

Sasi siedmiogrodzcy żyjący daleko od Ostrzyhomia posiadali także oddzielne sądy kościelne. Ich region był jako *exemptum* i podlegał tylko arcybiskupowi ostrzyhomskiemu. „Już w 1295 r. pojawia się dziekanat w Brassó [Braşov – Rumunia] jako podlegający bezpośrednio arcybiskupowi ostrzyhomskiemu. Arcybiskup wydaje rozporządzenia w 1336 r. dla ogółu proboszczów w Nagyszeben [Sibiu – Rumunia] oraz Brassó [Braşov – Rumunia], między innymi [...] ustala sposób sprawowania władzy sądowniczej w sprawach duchownych”⁹⁸. W związku z powstaniem dwóch sądów Sasów siedmiogrodzkich (Nagyszeben – Sibiu – Rumunia, Brassó – Brasov – Rumunia) trzeba zaznaczyć, iż w dziedzinie życia duchowego niektóre wspólnoty, z pewnością według pierwotnych grup imigracyjnych – stanowiły oddzielne

⁹² P. Erdő. *Ungarn (Kirchenprovinzen von Esztergom und Kalocsa)*. W: *The Records of the Medieval Ecclesiastical Courts. Part I: The Continent. Reports of the Working Group on Church Court Records*. Ed. Donahue, C. (Comparative Studies in Continental and Anglo-American Legal History 6), Berlin 1989 s. 138.

⁹³ List Miklósa Oláha 1560, VI. 1. C. Wagner. *Analecta Scepusii sacri et prophani* (4 vol.). T. 1. Viennae – Posonii – Cassoviae 1773-1778 s. 380-382

⁹⁴ Por.: Wagner. *Analecta* t. 1 s. 374-375.

⁹⁵ Por.: tamże t. 2 s. 283.

⁹⁶ Por.: tamże t. 2 s. 283-284; T. Ortway. *Geographia ecclesiastica Hungariae ineunte saeculo XIV*. (2 vol.). T. 1. Budapest 1891 s. 53-57.

⁹⁷ Do historii ... por.: M. Pirhala. *A szepesi prépostság vázlatos történet kezdetétől a püspökség felállításáig*. Iöcse 1899.

⁹⁸ C. D. Teutsch. *Geschichte der Siebenbürger Sachsen*. Bd. 4. Hermannstadt 1925 s. 87.

kapituły, na czele których proboszczowie mianowali dziekana. Dziekan w licznych przypadkach prowadził sprawy kościelne podobnie, jak biskup, ale niezależnie od niego⁹⁹. O ile za powstawaniem takich sądów w przypadku Sasów siedmiogrodzkich stoi autonomia, o tyle powstanie jedyne „wikariatu okręgowego” biskupa Gyulaféhvár (Alba Julia – Rumunia) jest wynikiem położenia geograficznego. W XIV-XV w. do kompetencji wikariusza biskupa siedmiogrodzkiego za rzeką Meszes (*vicarius de extra Mezes*) należały sprawy terenów diecezji leżących na Nizinie Węgierskiej. Ten urząd sprawowany był przez proboszcza Szatmárnémeti lub Tasnád¹⁰⁰. W diecezji zagrzebskiej także była prepozytura (Csázma – Čazma – Chorwacja), która połączona była z sądem wikariusza. Prepozyt z Csázma przebywał w Zamczubiu i należał do tamtejszej kapituły. Sprawy sądowe prowadził jego pełnomocnik, tzw. *locumtenens*¹⁰¹. Opactwo Pannonhalma leżało poza terytorium diecezji ostrzyhomskiej i było niezależne od jurysdykcji arcybiskupa ostrzyhomskiego. Posiadało własne terytorium i opat, podobnie do biskupów, utrzymywał własne *consistorium* (sąd kościelny)¹⁰². Tu więc nie było mowy o okręgowym oficjalacie. W archidiecezji Kalocsa, gdzie istniały dwa wikariaty generalne (Kalocsa i Bács), także nie działały oficjalaty okręgowe, lecz – wynikiem całkiem swoistych przyczyn historycznych – jednocześnie dwie siedziby arcybiskupie z dwoma kapitułami, które wspólnie sprawowały wybór biskupa. Obaj wikariusze mogli wydawać orzeczenia w sprawach wniesionych na podstawie apelacji z podlegającej decyzji¹⁰³.

Kompetencja sądów kościelnych na Węgrzech była jednolita¹⁰⁴. Tę kompetencję regulowało w XIV w. głównie prawo zwyczajowe. W XV w. kilka ustaw państwowych dało rejestry spraw, w których sądy kościelne są kompetentne. Do kompetencji sądów kościelnych należały: 1) sprawy związane z sakramentami; 2) związane z wiarą i herezją; 3) testamenty; 4) sprawy małżeńskie i związane z nimi sprawy, takie jak dotyczące części majątku męża przyznanej żonie za spełnianie powinności małżeńskich, części majątku lub posagu przypadającej córce; 5) dziesięcina w naturze oraz dziesięcina osobowa oraz kwestie z nimi związane; 6) lichwa; 7) sprawy wdów i sierot, z wyjątkiem spraw majątkowych; 8) łamanie i fałszywe złożenie przysięgi (wraz z umowami pod przysięgą); 9) każda sprawa mogąca powodować ekskomunikę jako karę *latae sententiae* lub *ferendae sententiae* (w tym także

⁹⁹ Tamże s. 42.

¹⁰⁰ Bónis. *Entwicklung* s. 204; por. J. Karácsonyi. *Az erdélyi püspökség Erdélyen kívül eső föesperességei*. „Batthyáneum” 1:1911 s. 38-46.

¹⁰¹ Por. Erdő. *Ungarn* s. 158.

¹⁰² Por. *A pannonhalmi Szent Benedek Rend története*. Ed. L. Erdélyi (12 vol.). T. 4. Budapest 1902-1916 s. 168-175.

¹⁰³ Por. M. Érdújhelyi. *A kalocsai érsekség a renaissance korban*. Zenta 1899 s. 166-194; T. Bogyai. *Kalocsa*. LThK V, 1264; Erdő. *Ungarn* s. 151-152.

¹⁰⁴ Do pełniejszego obrazu por.: Szentirmai. *Diözesankurie* s. 200-206.

przelanie krwi, zranienie, obrabowanie duchownych lub kobiet)¹⁰⁵. W sporze między sędziami świeckimi a kościelnymi o kompetencje decydowało królewskie *specialis praesentia* według 14 artykułu królewskiej ustawy wydanej 15 kwietnia 1405 r.¹⁰⁶

Od początku XV w. pojawiły się także i na Węgrzech królewskie rozkazy (*litterae inhibitoriae*). Kierowano je do sędziów kościelnych z takim uzasadnieniem, że proces został rozpoczęty w sprawie majątku ziemi lub nawet majątku ruchomego. Czasem zmyśloną lub prawdziwą podstawą zarządzenia ograniczającego było to, że uznano sędziego kościelnego za podejrzanego. Innym razem motywem były przywileje wolnego miasta królewskiego lub miasta górniczego. Miasta czasem próbowały – niekiedy także siłą – ograniczać kompetencję sądu kościelnego w sprawach testamentowych. W tych miastach tylko sprawy testamentowe o celu dobroczynnym zostały w kompetencji sądu kościelnego. Sędziowie kościelni przeważnie się podporządkowywali woli królewskiej, choć w XV w. zdarzało się, że nie brali jej pod uwagę. Później podporządkowywali się wezwaniu, ale tylko z towarzyszącymi formułami podkreślającymi własną kompetencję. Były to np. takie wyrażenia: *de foro meo esse credo, salvis constitutionibus ecclesiae*¹⁰⁷. Pod koniec XV w. rozpowszechnił się zwyczaj, że wszelkie spory prawne ludności miejskiej rozpatrywano przed magistratem i tylko wtedy można było się zwracać do sędziego kościelnego, gdy uznano sprawę za kościelną. Król Maciej Korwin obłożył ten zwyczaj sankcjami¹⁰⁸.

Na podstawie zachowanych dokumentów można przypuszczać, że właściwe sprawy małżeńskie, to znaczy takie które dotyczyły uznania ważności małżeństwa, sprawy o nieważność małżeństwa lub separacje, były w miarę rzadkie (3-5% wszystkich spraw kościelnych). Większość procesów stanowiły sprawy majątkowe powiązane z małżeństwem (część majątku męża przyznana żonie za spełnianie powinności małżeńskich, posag, część majątku przypadającego córce, *donationes propter nuptias*)¹⁰⁹. O dziesięcinach, benefi cjach, majątku kościelnym i testamentach często decydowano przed sędziami kościelnymi¹¹⁰. Wydaje się, że sprawy ściśle małżeńskie były w miarę rzadsze na Węgrzech niż w Polsce. Przyczyną może być większe ograniczenie

¹⁰⁵ Bónis. *Entwicklung* s. 224-125.

¹⁰⁶ Por.: Bónis. *Entwicklung* s. 224-225; tenże. *Az egyházi és világi jog határai a középkorban*. W: *Eszmetörténeti tanulmányok a magyar középkorrol*. Ed. Gy. Székely (Memoria Saeculorum Hungariae 4). Budapest 1984 s. 235-241.

¹⁰⁷ Bónis. *Entwicklung* s. 224-225.

¹⁰⁸ Por. np. M. G. Kovachich. *Formulae solennes, styli in Cancellaria, curiaque regum, foris minoribus ac locis credibilibus, authenticisque Regni Hungariae olim usitati*. Pesthini 1799 s. 212 (a. 1481).

¹⁰⁹ Por.: P. Erdő. *Eheprozesse im mittelalterlichen Ungarn*. ZRG Kan. Abt. 72:1986 s. 250-276. Arcydziekani także się zajmowali przeważnie sprawami; por.: Szentirmai. *Erzdechanten* s. 188.

¹¹⁰ Por.: Erdő. *Ungarn* s. 131-135.

kompetencji polskich sądów kościelnych co do spraw związanych z majątkiem (np. sprawy testamentowe). Trzeba jednak zaznaczyć, i na to już zwróciliśmy uwagę wyżej, że w ciągu XV w. trybunały kościelne wiele straciły ze swych kompetencji.

Specyfiką ostrzyhomskiego sądu kościelnego było to, że arcybiskup jako prymas Węgier miał prawo rozstrzygać każdą kościelną sprawę sądową w pierwszej instancji i mógł przyjmować także apelacje od wyroku każdego sędziego kościelnego w kraju. Choć te uprawnienia później już są udokumentowane (1451, 1513), to jednak nie można znaleźć w archiwach wszystkich akt orzeczeń sądowych prymasa sprzed 1563 r. jako całość¹¹¹.

Węgierskie sądy wikariusza w sposób należyty stosowały prawo procedury kanonicznej. Były jednak pewne specyfiki: Adwokaci uczestniczyli w opracowywaniu wyroku, choć prawo świeckie zabraniało tego (1500: art. 55.). Adwokat do spraw majątkowych (*officiu instigator, procurator fiscalis, procurator officii ecclesiae*) pojawił się już w XV w., ale jego występowanie stanie się regułą dopiero na początku XVI w. Jego zadaniem było wnosić skargę przeciwko naruszającym przywileje lub majątki Kościoła. Ta instytucja dawała pewne możliwości nadużycia: wikariusz mianowicie nie mógł być obiektywny w stosunku do własnego kościoła¹¹². W prawie kanonicznym ten problem został rozwiązany w końcu przez *Codex Iuris Canonici* z 1983 r., który przekazał sądowi apelacyjnemu rozstrzygnięcie w pierwszej instancji spraw dotyczących praw lub dóbr doczesnych osoby prawnej reprezentowanej przez biskupa sądowi odwoławczemu (kanon 1419 § 2.). Wikariusze jeszcze na początku XV w. wciągali świecką szlachtę do dyskusji na temat praw kobiet. Takie sprawy rozstrzygali przy pomocy ławników znających zwyczaj krajowe¹¹³. Później ten zwyczaj zaniknął, ponieważ coraz częściej powoływano sprawy dotyczące prawa świeckiego także przed sądy świeckie. Najdłużej zostało utrzymane w praktyce wspólne rozstrzygnięcie lokalnych wikariatów (Spisz, Tasnád) i sądów najniższego rzędu (arcydziekanaty, wicearcydziekanaty)¹¹⁴. Dalszą specyfiką było stosowanie pewnych rozwiązań prawa węgierskiego. Wyznaczano kary pieniężne, karano za fałszywe świadectwo, ustalono oczyszczające przysięgi z wieloma przysięgającymi itd.¹¹⁵ Nie pozwalano na „rozwód” uznany w katolickim prawie kanonicznym w przypadku niewolnictwa lub niewoli po ślubie. Jaskrawym znakiem

¹¹¹ Por.: P. Erdő. *Il potere giudiziario del Primate d'Ungheria*. „Apollinaris” 53:1980 s. 272-292; 54:1981 s. 213-231; A. Szentirmai. *The Primate of Hungary*. „The Jurist” 20:1961 36-37.

¹¹² Por.: Bonis. *Entwicklung* s. 222.

¹¹³ Tak np. *Codex diplomaticus domus senioris comitum Zichy* [...]. Ed. Nagy Imre – Nagy Iván – Véghely D. – Kammerer E. – Lukcsics P. (12 vol.). Budapest 1871-1931 t. 12 s. 95 (a. 1414).

¹¹⁴ Por.: Bónis. *Entwicklung* s. 222-223.

¹¹⁵ Tamże.

nadużyć z tym związanych są zarzuty stawiane wobec praktyki czeskiej, polskiej i węgierskiej w konstytucji papieża Leona X zaczynającej się od słów *Sacrosanctae universalis ecclesiae*¹¹⁶ wydanej 9 sierpnia 1515 r.¹¹⁷ Można te nadużycia uznać za regionalnie podobne – lecz nieprawidłowe – oznaki praktyki sądownictwa kościelnego.

III. PODSUMOWANIE

Choć sądownictwo kościelne na Węgrzech zaczęło funkcjonować nieco wcześniej niż w Polsce, to w XII w. węgierskie sądy kościelne nie były jeszcze w pełni samodzielne. W ciągu XIII w. wprowadzą w życie instytucję oficjalatu w Polsce legaci papiescy i to bardzo szybko w formie klasycznej, francuskiej. Sposób nazywania i określenia tej samej lub w zasadzie tej samej instytucji na Węgrzech odzwierciedla wpływ licznych działających tu kanonistów z Włoch. Rola legatów papieskich także i tu była znacząca, ale nie w bezpośrednim organizowaniu tej instytucji, lecz w rozpowszechnianiu właściwej praktyki przez działających w tym środowisku kanonistów, znających rzymskokanoniczne prawo procesowe i mających na uwadze włoskie ramy instytucjonalne. W XV w. kompetencje, skład sądów kościelnych (tj. sądy regularne posiadające uprawnienia biskupie) w przeważającej mierze były podobne w obu krajach, ale także wspólne było i to, że w teorii rozróżniali, a w praktyce łączyli urzędy wikariusza generalnego mającego władzę administracyjną (*vicarius generalis*) oraz sędziego postępującego w imię biskupa (oficjał albo *causarum auditor generalis*). Różnicą było jednak to, że na Węgrzech nie rozpowszechniły się oficjalaty okręgowe we właściwej im formie klasycznej.

¹¹⁶ Ed. Theiner. *Mon. Hung.* II, 629.

¹¹⁷ Por.: Erdö. *Eheprozesse* s. 268-269.